

**Karolina GOLEMO**

Uniwersytet Jagielloński

karolina.golemo@uj.edu.pl

## ZIELONE LUDY PADANII

# PLEMIENNE FANTAZJE I EKONOMICZNE INTERESY WŁOSKICH SEPARATYSTÓW

**ABSTRACT** **Green Folks of Padania. Tribal Fantasies and Economic Interests of the Italian Separatists**

The article presents the genesis and the evolution of the Northern Italian separatist movement initially aiming at the foundation of the autonomist Padanian Republic. Among the main dimensions of the pro-independence tendencies manifested by the members and followers of the Northern League party there are ethno-linguistic diverseness and strong economic position which distinguishes the Northern regions of Italy from the rest of its territory. The article focuses on the analysis of both socio-cultural and political-economic backgrounds of the separatist tendencies. It underlines the special role of Celtic mythology and pagan symbols in the construction of the Padanian identity. The strategies of the political communication of the Northern League are described in relation to the Padanian rhetoric manifested through the electoral posters and slogans of the party.

**Słowa kluczowe:** Włochy, Padania, włoski separatyzm, tożsamość etniczna

**Key-words:** Italy, Padania, Italian separatism, ethnic identity

**G**dyby popularyzatorzy idei niepodległości północnej części Italii zdołali w latach 90. XX w. zrealizować projekt stworzenia odrębnego państwa, Padania byłaby dziś krajem o dość rozległej powierzchni, obejmującym kilka włoskich regionów. Mimo

rzeszy zwolenników, politycznego zaplecza Ligii Północnej i niektórych włoskich intelektualistów, jak Gianfranco Miglio czy Gilberto Oneto, popierających ideę autonomii padańskiej, osobne państwo Padańczyków nie powstało. Obszar Padanii, nie do końca precyzyjnie wyznaczany przez samych jej popularyzatorów, nie jest terenem jednorodnym: ani kulturowo, ani językowo, ani w sensie gospodarczym czy nawet geograficznym. Jednak utrwalony w zbiorowej świadomości (nie tylko włoskiej) podział na Północ i Południe Italii, jako na odrębne pod wieloma względami całości, ma swoją długą tradycję i służy padańskim separatystom jako punkt odniesienia. Sympatycy Ligii Północnej na rzecz Niepodległości Padanii lubią sięgać do historii i mitów o charakterze plemiennym, aby podkreślić wspólnotę kulturową ziem padańskich, która w wielu aspektach jest bardziej wyobrażona niż rzeczywista. Tę padańską tożsamość umacnia istnienie wspólnych wrogów: Rzymu – stolicy, włoskiego Południa, imigrantów spoza UE, Romów czy muzułmanów. W mozaikę etnicznych i kulturowych uprzedzeń, tworzoną przez zwolenników niepodległej Padanii, wplatają się konkretne postulaty ekonomiczne: niezależności gospodarczej i finansowej, stanowiące solidną podstawę politycznych roszczeń. Artykuł ma na celu przedstawienie genezy separatyzmu padańskiego poprzez wskazanie jego podłoża etniczno-kulturowego oraz polityczno-gospodarczego. Zostaną w nim także omówione strategie komunikacji politycznej przedstawicieli Ligi Północnej na przykładzie retoryki przekazów zawartych na plakatach wyborczych partii.

## GEOGRAFIA WŁOSKICH REGIONÓW I POLITYKA PADAŃSKA

Położenie geograficzne Italii jest szczególnie: jej rozległe terytorium rozciąga się między Europą Zachodnią i Środkową z jednej strony a Afryką z drugiej. Z rubieży włoskiego państwa niedaleko jest więc zarówno do Szwajcarii, Francji, Austrii czy Niemiec, jak i na Bałkany (przez Morze Adriatyckie – ku Chorwacji i Albanii). Z południowych krańców włoskiego „buta” blisko również do obszarów Maghrebu. Mapa Italii narzuca w pewnym sensie naturalny podział: na kontynentalną (wedle niektórych – „europejską”<sup>1</sup>) część północną i o wiele rozleglejszą część południową, śródziemnomorską. Jak pisze Roberto Mainardi, ten geograficzny układ włoskiego terytorium wiąże się z działaniem dwóch ścierających się sił, ciężących w przeciwnych kierunkach: ku kulturze śródziemnomorskiej i ku obszarom kontynentalnym, transalpejskim. Odmienne strategie polityczno-ekonomiczne, różne identyfikacje kulturowo-językowe (zorientowane właśnie na północ i na południe) charakteryzują ziemię włoską od najdawniejszych czasów. Już od okresu neolitu społeczności zamieszkujące poszczególne regiony geograficzne Italii pozostawały pod wpływami kulturowymi i „genetycznymi” (na zasadzie mieszania się populacji) pochodzącymi zarówno od strony kontynentu, jak i od morza<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Zob.: G. Miglio, M. Veneziani, *Padania, Italia. Lo stato nazionale è soltanto in crisi o non è mai esistito?*, Firenze 1997, s. 60, *Contrappunto*, 4. O ile nie zostało podane inaczej, wszystkie cytaty z języka włoskiego i omówienia tekstów włoskich podaję w przekładzie własnym.

<sup>2</sup> R. Mainardi, *L'Italia delle regioni. Il Nord e la Padania*, Milano 1998, s. 2.

W najmniej kontrowersyjnym ujęciu Padania – zwana też Doliną Padańską (*Val Padana*) czy Niziną Padańską (*Pianura Padana*) – jest to obszar geograficzny wyznaczony przez bieg rzeki Pad i jej dopływy. W literaturze funkcjonuje pojęcie makroregionu padańskiego<sup>3</sup>, nawiązujące do sformułowania używanego przez Gianfranco Migliego<sup>4</sup>. Roberto Mainardi w swojej książce *Włochy regionów. Północ i Padania* odwołuje się do podziału Włoch na „naturalne regiony”, wynikającego z ukształtowania terenu. Italia, w jego przekonaniu, dzieli się na cztery odrębne części, z których jedną jest właśnie Padania, czyli południowa część kontynentalnej Europy z ujściem na Adriatyk<sup>5</sup>.

Posługiwanie się nazwą „Padania” czy pochodzącymi od niej przymiotnikami jest dobrze zakorzenione we włoskiej literaturze właśnie w odniesieniu do pewnego terytorium geograficznego czy obszaru historyczno-kulturowego<sup>6</sup>. Termin ten może jednak również przybierać konotacje polityczne i nieść ze sobą silny ładunek ideologiczny. Dzieje się tak wówczas, gdy „Padania” funkcjonuje jako nazwa wyobrażonej całości na terenie północnych regionów Włoch, którą promują przedstawiciele i sympatycy włoskiej partii politycznej Lega Nord. Z padańską wspólnotą etniczno-kulturową (dążącą do uzyskania własnej niezależności) utożsamiają się „leghisty”<sup>7</sup> oraz ich sprzymierzeńcy, uciekając się do różnych zabiegów retorycznych i posługując się narzędziami marketingu politycznego. Kulminacja roszczeń o charakterze politycznym i gospodarczym miała miejsce w latach 90. XX w. i właściwie od tego momentu trwa we Włoszech spór o Padanię<sup>8</sup>.

W ciągu ostatnich dwóch dziesięcioleci profil partii Liga Północna ewoluował, zmieniał się też kontekst społeczno-polityczny jej działania. W pierwszej dekadzie XXI w. Liga odeszła od radykalnych haseł separatystycznych. W miejsce oderwania się od Republiki Włoskiej i stworzenia oddzielnego państwa postulowała zwiększenie autonomii administracyjnej, biorąc za wzór pozycję np. Szkocji w Wielkiej Brytanii, i działała na rzecz wzmocnienia federalizmu we Włoszech. Jednak nawoływania do utworzenia niepodległej (lub przynajmniej w dużym stopniu autonomicznej) Padanii wciąż pobrzmiwają w sloganach reprezentantów tego ugrupowania. Wraz z ostatnim kryzysem ekonomicznym nastąpił powrót do haseł wyraźnie secesjonistycznych, np. na wiecach w czasie święta Ludów Padańskich w Wenecji jesienią 2011 i 2012 r. znowu nawoływano do utworzenia Padanii<sup>9</sup>.

<sup>3</sup> Tamże, s. 109.

<sup>4</sup> Zob.: G. Miglio, M. Veneziani, *Padania, Italia...*, s. 43.

<sup>5</sup> Zob.: K. Golemo, *Zielone słońce Alp. Padania między mitem a rzeczywistością*, [w:] *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje*, red. taż, Kraków 2013, s. 75, *Societas*, 72.

<sup>6</sup> Zob.: tamże, s. 74-76, 93-96.

<sup>7</sup> Używam tej nazwy, spolszczając włoskie określenie *leghista* (l.mn. *leghisti*) oznaczające członków i zwolenników (w pewnym sensie wyznawców ideologii) Ligi Północnej.

<sup>8</sup> Pierwsze wzmianki o stworzeniu wspólnoty obszarów padańskich, czy makroregionu padańskiego, pojawiły się już w połowie lat 70. XX w. Zob.: K. Golemo, *Zielone słońce Alp...*, s.73 i nast.

<sup>9</sup> Zob. fragmenty przemówień Bossiego i innych reprezentantów Ligi Północnej: *Festa dei Popoli Padani, Venezia 2011*, YouTube, 18 IX 2011, [online] <http://www.youtube.com/watch?v=wq7hqRUCWZc>, 27 III 2013; *Venezia 2012, Bossi: Padania libera!*, YouTube, 7 X 2012, [online] <http://www.youtube.com/watch?v=G1eab6RF6GI>, 27 III 2013.

## LIGA PÓŁNOCNA NA RZECZ NIEPODLEGŁOŚCI PADANII

Lega Nord per l'Indipendenza della Padania (Liga Północna na rzecz Niepodległości Padanii) to partia polityczna powstała w 1989 r. jako konfederacja sześciu regionalnych ruchów autonomicznych działających w północnych Włoszech. Początkowo ugrupowanie nosiło nazwę Movimento Lega Nord (Ruch Liga Północna). W jego skład weszły poszczególne regionalne ugrupowania<sup>10</sup>. W latach 1995-1997 działała jako Lega Nord Italia Federale (Liga Północna Federalne Włochy), co odzwierciedlało orientację ideologiczną partii w pierwszej fazie jej funkcjonowania. Od założenia głównym ideologiem i „twarzą” partii był – przez ponad dwadzieścia lat – Umberto Bossi, który w 2012 r. zrezygnował z pełnienia funkcji sekretarza federalnego, przekazując schedę swojemu następcy, Roberto Maroniemu. Nadal jednak pełni funkcję szefa (*presidente*).

W pierwszym okresie działania Ligi Północnej jej zwolennicy optowali za zmodyfikowaniem konstytucji w taki sposób, by pozwalała na przekształcenie Włoch w państwo o strukturze federalnej. Głoszono przede wszystkim hasła federalizmu fiskalnego. Jednak stopniowo Liga radykalizowała swój program, a na pierwszy plan wysunęły się postulaty secesjonistyczne: wprowadzenie zmian w konstytucji dających wolność i prawo do odłączenia się od terytorium Włoch (uważane za „prawo naturalne”)<sup>11</sup>.

W czasie wyborów parlamentarnych w roku 1996 o Lidze stało się głośno, kiedy wśród postulowanych przez nią haseł programowych pojawiła się idea oddzielenia Padanii (północnej części Włoch) od reszty kraju. Początkowo Padania miała się nazywać Republiką Północną<sup>12</sup> i wchodzić w skład organizmu państwowego o charakterze federalnym. Gianfranco Miglio postulował podział Italii na trzy makroregiony (nazywane także kantonami czy republikami): Padanię, Etrurię i Mediterranię<sup>13</sup>, posiadające autonomię. Na stolicę Padanii wybrano w 1996 r. Mantuę<sup>14</sup>. Orędownicy nowego państwa zorganizowali nawet wybory do Parlamentu Padanii w 1997, 2007 oraz 2011 r. Ta do dzisiaj istniejąca struktura, zwana początkowo Parlamentem Północy, skupia przed-

<sup>10</sup> Liga Veneta (Liga Wenecka), Lega Lombarda (Liga Lombardzka), Piemont Autonomista (Autonomistyczny Piemont), Uniuin Ligure (Związek Liguryjski), Lega Emiliano-Romagnola (Liga Emiliańsko-Romańska) i Alleanza Toscana (Sojusz Toskański). Potem dołączy do tej grupy także Melone, lista przedstawicieli rejonu Friuli. Zob.: G. Gangemi, *Federalismo e secessionismo nel dibattito politico-culturale italiano*, [w:] *Altre Italie. Identità nazionale e Regioni a statuto speciale*, red. G. Nevola, Roma 2003, s. 147, *Biblioteca di Testi e Studi*, 221. *Studi Politici*.

<sup>11</sup> *Tamże*, s. 147. Aby umożliwić secesję północnych regionów od reszty kraju, należałoby zmienić przepis konstytucji Republiki Włoskiej mówiący, że jest ona *jednolita i niepodzielna* (art. 5). Zob.: *Konstytucja Republiki Włoskiej*, [online] <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/wlochy.html>, 28 IX 2013.

<sup>12</sup> Pomysł ten pojawił się na zgromadzeniu Ligi 16 czerwca 1991 r. w miejscowości Pontida.

<sup>13</sup> Zob.: G. Gangemi, *Federalismo e secessionismo...*, s. 147.

<sup>14</sup> „Państwo” miało nawet swoją flagę – „Słońce Alp” w charakterystycznym dla tej partii zielonym kolorze, a także hymn narodowy – partię chóralną *Và pensiero* z opery Giuseppe Verdiego *Nabucco*. Wybór właśnie tej pieśni jako hymnu separatystów spotkał się z ostrą krytyką opinii publicznej, ponieważ Verdi napisał ją z myślą o zjednoczeniu Włoch. Zob.: K. Golemo, *Zielone słońce Alp...*, s. 78-79.

stawiciele różnych lokalnych ugrupowań<sup>15</sup>. Wyniki wyborów do padańskiego parlamentu (z siedzibą w małej miejscowości Sarego, w regionie Wenecji Euganejskiej) nie zostały jednak w żaden sposób uznane ani we Włoszech, ani na arenie międzynarodowej<sup>16</sup>. W skład Republiki Federalnej Padanii – jak miałoby się nazywać nowo powstałe północnowłoskie państwo – wchodziłyby więc aktualnie istniejące regiony: Emilia-Romania, Friuli-Wenecja Julijska, Liguria, Lombardia, Piemont, Trydent-Górna Adyga, Dolina Aosty i Wenecja Euganejska. W niektórych ujęciach granicę Padanii rozszerza się nawet bardziej na południe, włączając w tę całość także Toskanię, Umbrię i Marche<sup>17</sup>. Przy wyznaczaniu granic postulowanego padańskiego państwa te „Włochy Środka”<sup>18</sup> stały się miejscem spornym: ideolodzy niezależnej Padanii mieli różne zdania na temat klasyfikacji tych obszarów. Niektórzy widzieli je w składzie Republiki Padanii, inni – poza jej wyimaginowanymi granicami. Warto podkreślić, że pkt 1 Statutu Ligi Północnej z 2012 r. przewiduje utworzenie niezależnej Federalnej Republiki Padanii (uznawanej na arenie międzynarodowej) za pomocą metod demokratycznych. A więc wyklucza gwałtowną, rewolucyjną zmianę. W 2011 r. przedstawiciel partii Roberto Calderoli zapewniał wręcz, że partia optuje za „miękką secesją”, wzorując się na „popularnym” podziale Czechosłowacji<sup>19</sup>. Ideą przewodnią Ligi Północnej jest nadanie większej wagi politycznej północnym regionom Włoch, zważywszy na ich znaczenie dla rozwoju ekonomicznego i demograficznego. Legiści mają w swoim programie także waloryzację kultur i języków regionalnych obecnych na ziemiach padańskich<sup>20</sup>.

## PADAŃSKI „DŽIHAD”. ETNICZNOŚĆ W SŁUŻBIE POLITYKI I EKONOMII

Postulat utworzenia niepodległej Padanii można by analizować, używając kategorii „dżihadu”, wprowadzonej przez Benjamina Barbera<sup>21</sup>. Zgodnie z jego definicją dżihadem byłaby walka podejmowana przez grupy mniejszościowe funkcjonujące na obszarze danego wielokulturowego państwa narodowego, które chce je sobie podporządkować i za-

<sup>15</sup> Comunisti Padani, Socialisti Padani – Lavoro e Società Padana, Leoni Padani, Lombardia Nazione, Cattolici Padani, Liberal-Democratici – Forza Padania, Destra Padana – Alleanza Europea.

<sup>16</sup> Zob.: K. Golemo, *Dynamika świadomości regionalnej, narodowej i ponadnarodowej w Italii, od ruchów włoskiego Risorgimento po czasy współczesne*, [w:] *Wzory wielokulturowości we współczesnym świecie*, red. K. Golemo, T. Paleczny, E. Wiącek, Kraków 2006, s. 183.

<sup>17</sup> Zob.: R. Mainardi, *L'Italia delle regioni...*, s. 110; G. Gangemi, *Federalismo e secessionismo...*, s. 148; Statut Ligi Północnej z 2012 r., [online] <http://www.leganord.org/index.php/il-movimento/lo-statuto-della-lega-nord>, 27 IX 2013.

<sup>18</sup> Zob.: R. Mainardi, *L'Italia delle regioni...*, s. 2.

<sup>19</sup> *La Lega e la „secessione morbida”*; „Faremo come la Cecoslovacchia”, *Italia – il Secolo XIX*, 4 XII 2011, [online] [http://www.ilsecoloxix.it/p/italia/2011/12/04/AOJ8KhsB-secessione\\_cecoslovacchia\\_morbida.shtml](http://www.ilsecoloxix.it/p/italia/2011/12/04/AOJ8KhsB-secessione_cecoslovacchia_morbida.shtml), 28 IX 2013.

<sup>20</sup> Więcej na temat programu politycznego Ligi Północnej zob.: K. Golemo, *Zielone słońce Alp...*

<sup>21</sup> B. Barber, *Dżihad kontra McŚwiat*, przeł. H. Jankowska, Warszawa 2000, *Spectrum*.

symilować do kanonów kultury dominującej. Barber interpretuje „dżihad” również jako protest przeciwko modernizacji i laicyzacji społeczeństwa, sprzeciw wobec uniwersalizacji niesionej przez kulturę globalną, a także *opór przeciwko kulturowej inwazji nieubłaganych rynków McŚwiata*<sup>22</sup>. Ideologię wyrażaną przez zwolenników niezależnej Padanii można interpretować w odwołaniu do obydwu tych barberowskich koncepcji. Zgodnie z pierwszym ujęciem „dżihadu” walka legistów z ośrodkiem „włoskości” reprezentowanym przez Rzym byłaby właśnie wyrazem sprzeciwu grupy postrzegającej się jako niezależna, niepodlegająca „zewnętrznym” regułom narzuconym przez stolicę. Państwo włoskie, a przede wszystkim Rzym, jest w założeniach programowych Ligi Północnej przedstawiane jako wróg, obcy zwierzchnik, któremu należy się przeciwstawić, ponieważ pozbawia Padańczyków należnych im praw nie tylko w obszarze kulturowym (uznanie odrębności obyczajów czy języków), ale i na poziomie gospodarczym. Padania czuje się dyskryminowana przez centrum, które przyzwala, aby cała reszta kraju (w tym „leniwe” i „pasożytnicze” Południe, a także przybywający do Włoch imigranci) wykorzystywała bogactwo wypracowywane przez mieszkańców Północy. „Dżihad” jako sprzeciw wobec globalizacji, uniwersalizmu, dyktatu rynków międzynarodowych i nowego liberalnego systemu wartości również odpowiada postawom prezentowanym przez członków i zwolenników Ligi, do czego powrócę jeszcze w dalszej części tego eseju.

Padański separatyzm bazuje więc na elementach dwojakiego rodzaju: kulturowych (etnicznych, językowych) oraz społeczno-ekonomicznych. Przykład Padanii pokazuje, że stworzona i zobiektywizowana „etniczność” oraz odwołania do wymagowanej wspólnoty kulturowej mogą wspomóc walkę o konkretne interesy polityczne i ekonomiczne. Idea secesji północnej części Włoch to dowód na ciągle istniejący w świadomości Włochów upraszczający podział na dwie Italie: bogatą, uprzemysłowioną Północ oraz biedne, rolnicze Południe<sup>23</sup>. Kultura Północy uważana jest przez zwolenników Padanii za bardziej nowoczesną i cywilizowaną. Wspomniany już włoski geograf Roberto Mainardi dowodzi, że północne Włochy, a zwłaszcza Lombardia, były od wielu stuleci motorem gospodarczo-finansowym, inicjatorem nowych trendów, później propagatorem nowych technologii. W opinii badacza Mediolan, obecny protagonista w sektorze przemysłu i usług finansowych, już w średniowieczu i renesansie przodował w kupiectwie i manufakturze<sup>24</sup>. Sprzyjający Lidze przedsiębiorcy z Północy chcą niezależności od Południa, ponieważ zależności handlowe wiążą ich silniej z rynkiem europejskim i światowym niż z pozostałymi obszarami kraju<sup>25</sup>. Idea Padanii pasuje więc do ich dążeń autonomicznych na płaszczyźnie gospodarczej. Poza czynnikami natury ekonomicznej liczą się oczywiście także względy kulturowe (mocno podkreślana i manifestowana odmienność etniczna), które jednak stanowią przede wszystkim świętą bazę roszczeń o charakterze politycznym i finansowym<sup>26</sup>.

<sup>22</sup> Tamże, s. 248.

<sup>23</sup> Zob.: K. Golemo, *Zielone słońce Alp..., passim*.

<sup>24</sup> Tamże, s. 56.

<sup>25</sup> Por.: G. Miglio, M. Veneziani, *Padania, Italia..., s. 74*.

<sup>26</sup> Trochę inaczej widzi tę zależność D. Struska: *Potrzebę jednoczenia Bossi osadza nie tylko na czynniku*



Wedle opinii pomysłodawców i sprzymierzeńców idei niepodległej Padanii, od zawsze była ona „ziemią galijską w italskim świecie” i miała odmienną strukturę etniczną od pozostałej części Włoch: zamieszkiwały ją populacje alpejskie i subalpejskie, a nie śródziemnomorskie<sup>27</sup>. W czasach antycznych żyła na terenie Padanii – zwanej przez Rzymian Galią Przedalpejską (*Gallia Cisalpina*) – społeczność, która po włączeniu do imperium rzymskiego w 42 r. p.n.e. utrzymała odmienne obyczaje<sup>28</sup>. W czasach nowożytnych Padania pozostała prowincją o ambiwalentnym charakterze: połączyły się w niej wysoka kultura włoska i galloromańskie tradycje ludowe<sup>29</sup>. Zwolennicy niepodległej Padanii wskazują na jej historię, tak odmienną od pozostałych obszarów włoskich, jednak koncepcji tej brakuje spójności i ciągłości. Pisze się np. o okresie celtyckim, preromańskim, a potem przechodzi się bezpośrednio do czasów średniowiecznych komun na terenie Lombardii, pozostawiając sporą lukę czasową między tymi dwoma okresami w dziejach<sup>30</sup>. Sam Bossi jest jednak przekonany o jedności (kulturowej, religijnej, etnicznej, socjoekonomicznej) Padańczyków, którzy dzięki dalece rozwiniętej samoświadomości umacniają wspólnotę. Ta padańska homogeniczność kulturowa wyraża się, zdaniem lidera Ligi Północnej, m.in. poprzez kalwińską etykę pracy<sup>31</sup>. Wszyscy Padańczycy, jak utrzymuje Bossi, pochodzą od tych samych ludów, które można podzielić na trzy grupy: pierwsza z nich (stanowiąca podstawowy element „substratu etnicznego Padanii”) to Liguryjczycy i Protoceltowie; druga to Celtowie i ludy weneckie, natomiast trzecią tworzą Goci, Longobardowie i inne ludy germańskie, które pozostały na ziemiach padańskich po upadku imperium rzymskiego. Po tych „pradziadach” Padańczycy odziedziczyli różne cechy charakteru i usposobienia: wrażliwość na sztukę, łatwość życia we wspólnotcie, przywiązanie do lokalnych ziem i instytucji, dążenia wolnościowe<sup>32</sup>. W dychotomicznej wizji Włoch popularyzowanej przez legistów złe obyczaje stolicy i Południa (marnotrawstwo, lenistwo, korupcja, itd.) doskonale kontrastują z *powagą i rygiorem ludzi Północy*<sup>33</sup>.

Obszar Padanii bywa współcześnie analizowany z punktu widzenia występujących tam dawnych języków, podejmuje się także próby przywrócenia do użycia i ochrony

---

*etnicznym, ale także ekonomicznym [...]. Nie ma zatem możliwości jednoznacznego stwierdzenia, czy czynnikiem generującym łączenie się we wspólnoty powinien być etnos albo ekonomia, czy zarówno etnos, jak i ekonomia. Wydaje się, że ta niekonsekwencja wynika z prostej prawidłowości posiadania, według Bossiego, przez Padanię obu tych cech, czyli pewnej wspólnej mentalności, jak i wysokiego poziomu gospodarczego – też, Między unitaryzmem a federalizmem. Ewolucja współczesnej myśli i praktyki ustrojowej Włoch, Warszawa 2008, s. 74.*

<sup>27</sup> Włosi na południe od Apenin, w odróżnieniu od Padańczyków, są według Bossiego potomkami Etrusków i Greków. Zob.: *tamże*, s. 104.

<sup>28</sup> Zob.: K. Golemo, *Zielone słońce Alp...*, s. 86-87.

<sup>29</sup> G. Hull, *La lingua padanese*, Veja.it, 7 VI 2012, [on-line] <http://www.veja.it/2012/06/07/la-lingua-padana-o-padanese-prima-parte/>, 8 IV 2013.

<sup>30</sup> Zob.: M. Aime, *Verdi tribù del Nord. La Lega vista da un antropologo*, Roma 2012, s. 30, *Saggi Tascabili Laterza*, 367.

<sup>31</sup> D. Struska, *Między unitaryzmem a federalizmem...*, s. 71

<sup>32</sup> *Tamże*, s. 103-104.

<sup>33</sup> Zob.: M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 91.

lokalnych odmian „padańskiego”<sup>34</sup>. Pomysłów na rewitalizację miejscowych dialektów było już kilka: wykorzystywano je na znakach drogowych na terytorium Padanii, od nauczycieli zaczęto wymagać, by zdawali egzamin z dialektu regionu, w którym nauczają. Planowano także wprowadzić napisy dolne w dialektach w czasie programów włoskiej telewizji RAI nadawanych w standardowym i rozumianym przez wszystkich Włochów *italiano*<sup>35</sup>. Warto dodać, że w przekonaniu legistów dialekt padański (którykolwiek z wielu odmian współistniejących w Padanii) nie jest równorzędny względem włoskiego, ale „wyprzedza go”, ma charakter prawłoski czy też przedwłoski (*pre-italiano*); innymi słowy: stanowi bazę, źródło standardowego *italiano*<sup>36</sup>.

W niektórych regionach (Piemontcie, Lombardii, Friuli) Liga zyskała zwolenników wśród przedstawicieli ruchów regionalistycznych, założonych w latach 60. i 70., właśnie dzięki postulatam rewitalizacji języków mniejszościowych i dialektów<sup>37</sup>. Na fali walk o językową autonomię zmieniono wersję nazw niektórych miast będących pod wpływami Ligi Północnej, np. Bergamo zapisuje się jako Berghem. W swojej monografii poświęconej Lidze Marco Aime cytuje wywiad z jednym z działaczy tej partii, w którym padło stwierdzenie, że *Bergamo to miasto celtyckie*<sup>38</sup>. Przekonanie legistów o niezwykłości i wyjątkowości mieszkańców Bergamo znajduje swoje potwierdzenie w niektórych pismach z poprzednich epok. W 1794 r. Carlo Denina w swoich *Considerations d'un italien sur l'Italie*<sup>39</sup> napisał: *Mieszkańcy Bergamo są najbardziej pracowitymi i wytrzymałymi ze wszystkich ludów Italii*<sup>40</sup>. Pochodzący z tego miasta *bergamaschi* mogą więc z dumą odnosić się do pozytywnego osiemnastowiecznego stereotypu. Ideologia legistów to mieszanina elementów etnicznych i haseł bliskich przedsiębiorcom, jak prawo własności, ochrona mienia itp. W założeniach programowych partii wyróżnia się dość osobliwe podejście do ziemi. Koncepcję „plemienno-prywatystyczną” ziemi (*tribal-*

<sup>34</sup> Zob.: K. Golemo, *Zielone słońce Alp...*, s. 87.

<sup>35</sup> Zob.: M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 65. Pod względem abstrakcyjności i specyficznie pojmowanej „awangardowości” ten ostatni pomysł można np. porównać z rozwiązaniem funkcjonującym w Katalonii. Wprowadzono tam wymóg, aby wystąpienia przemawiających w regionalnym parlamencie zagranicznych gości z Ameryki Południowej były symultanicznie tłumaczone z hiszpańskiego (który wszyscy Katalończycy znają) na kataloński. Chociaż, wedle prawa, oba języki – hiszpański (kastylijski) i kataloński – mają w Katalonii status urzędowych.

<sup>36</sup> M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 67.

<sup>37</sup> G. Campani, *Dalle minoranze agli immigrati. La questione del pluralismo culturale e religioso in Italia*, Milano 2008, s. 165, *Storia Sociale dell'Educazione*, 25. Sformułowanie „języki mniejszościowe” jest używane, wedle obowiązującej w literaturze terminologii, w odniesieniu do języków mniejszości narodowych uznanych przez dane państwo. W tym miejscu stosuję ten termin, rozszerzając jego znaczenie i odnosząc go także do języków regionalnych używanych przez mieszkańców Półwyspu Apenińskiego.

<sup>38</sup> Zob.: M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 14.

<sup>39</sup> Pełny tytuł tej publikacji to: *Considerations d'un Italien sur l'Italie, ou mémoires sur l'état actuel des lettres et des arts en Italie et le caractère de ses habitants...*

<sup>40</sup> *Les bergamasques sont les plus laborieux, les plus endurants de tous les peuples d'Italie* [...] – cyt. za: G. Bollati, *L'Italiano. Il carattere nazionale come storia e come invenzione*, Torino 1996, s. 53, *Biblioteca Studio*, 31.



-*privatistica*), jak mówi o niej Aime, charakteryzuje dążenie do bycia panami we własnym domu (można by powiedzieć: „na włościach”), nacisk na posiadanie, dziedziczenie, przynależność do lokalnego terytorium<sup>41</sup>.

## NAJWIĘKSI WROGOWIE LIGI: RZYM, WŁOSKIE POŁUDNIE, IMIGRANCI I UNIA EUROPEJSKA

W wizji świata promowanej przez legistów bardzo istotne miejsce zajmuje dychotomia: „my” i „oni”; klasyczny podział na „podobnych” (naszych, swoich) i „odmiennych” (obcych, wrogów). Umiejętnie dobrany i zdefiniowany wróg potrzebny jest do bardziej wyrazistego i przekonującego wyartykułowania argumentów na rzecz swojej własnej, odrębnej tożsamości. W odniesieniu do Ligi można wręcz mówić o pewnej „obsesji tożsamościowej” (*ossessione identitaria*), która powraca w dyskursie jej przedstawicieli od początków istnienia tego ugrupowania. Zmienia się tylko hierarchia najgroźniejszych przeciwników Ligi Północnej: starzy wrogowie schodzą nieco na drugi plan, kiedy pojawiają się nowi, aby potem ponownie wrócić na zajmowane wcześniej pozycje. W latach 90. XX w. głównym przeciwnikiem legistów było państwo włoskie, powstałe ich zdaniem w sposób sztuczny, arbitralny, nieposiadające odpowiedniej bazy w postaci scalonego, jednorodnego włoskiego narodu. Jak pisze Marek Bankowicz, właśnie wtedy po raz pierwszy na szeroką skalę pojawiły się „rysy na konstrukcji włoskiej państwowości” oraz „niebezpieczeństwo bałkanizacji” Italii na skutek ścierających się wizji państwa, intensyfikacji konfliktów i nieporozumień wewnątrz kraju<sup>42</sup>. Wyrażano obawy, że w wyniku głębokiego kryzysu tożsamości we Włoszech ich mieszkańcy mogą stopniowo porzucić tożsamość narodową na rzecz utożsamiania się z regionem lub inną małą prywatną ojczyzną<sup>43</sup>.

Przeciwstawiając się państwu włoskiemu, Liga piętnowała wady włoskiej demokracji, słabość aparatu państwowego, partiokrację, nieefektywne zarządzanie budżetem, a także silną korupcję, klientelizm, nepotyzm<sup>44</sup>. Na gruzach państwa centralistycznego miał się narodzić nowy naród Padanii, *naród tożsamości i samorządności*<sup>45</sup>. Zwolennicy i działacze partii wielokrotnie postulowali powrót do korzeni, co dla przeciwników idei „padańskości” było doskonałym przykładem „wynajdowania tradycji”<sup>46</sup>.

<sup>41</sup> M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 59.

<sup>42</sup> M. Bankowicz, *Włoska tożsamość narodowa a kontekst europejski*, [w:] *Niemcy, Europa, świat. Studia międzynarodowe. Księga pamiątkowa poświęcona profesorowi Erhardowi Cziomerowi*, red. I. Stawowy-Kawka, Kraków 2007, s. 239.

<sup>43</sup> Włoski pisarz i dziennikarz Marcello Veneziani, odnosząc się do popularności włoskiego separatyzmu w latach 90. XX w., widzi w nim rezultat dwóch ścierających się tendencji: „globalizacji przedmiotów” i „uplemiennienia podmiotów” (*tribalizzazione*, od słowa *tribù* – plemię). Im bardziej rynek staje się światowy, tym bardziej uaktywnia się poczucie mikroprzynależności (*micro-appartenenza*) typu klanowego czy plemiennego. Zob.: G. Miglio, M. Veneziani, *Padania, Italia...*, s. 13.

<sup>44</sup> Por.: *tamże*, s. 242.

<sup>45</sup> D. Struska, *Między unitaryzmem a federalizmem...*, s. 71.

<sup>46</sup> *Tradycja wynaleziona*, red. E. Habsbawm, T. Ranger, przeł. M. Godyń, F. Godyń, Kraków 2008, *Cultura*.

Towarzyszyła temu nostalgia za przeszłością i swoiście pojmowany romantyzm – chęć powrotu do dziewiczej, nieskażonej obcymi wpływami ziemi, zbliżenie z naturą, harmonijne współistnienie z przyrodą<sup>47</sup>. Jeszcze w latach 80. XX w. działający wówczas w Lidze Lombardzkiej Bossi pisał: *Naszym wspólnym interesem jest uwolnić Lombardię [...] spod hegemonii centralistycznego rządu w Rzymie poprzez autonomię lombardzką w bardzo rozległym kontekście autonomii padańsko-alpejskiej*<sup>48</sup>. Działacze Ligi konsekwentnie przeciwstawiają pojęcie państwa narodowego koncepcji ludu (*popolo*). Mają jednak problem z formułą „narodu”, zdezawuowaną w niechlubnych czasach faszyzmu. W swoich wystąpieniach i publikowanych tekstach legiści zastępują czasami „naród” wyrażeniami „etnia” czy „etnos”, który w odróżnieniu od narodu (w przypadku Włoch uformowanego odgórnie, pod przymusem) jest pewną naturalną całością. Ale jednocześnie postulują uznanie Padańczyków za „naród”. W myśli Bossiego i jego sprzymierzeńców występuje więc niekonsekwencja w sposobie postrzegania narodu: raz uznaje się go za synonim etnosu, w innych przypadkach naród to pewien „stan pożądany”, do którego Padańczycy powinni dążyć. Ale pojawia się także krytyka narodu jako ogólnej koncepcji, w kontekście zjednoczenia Włoch. Lider Ligi *z jednej strony mówi, że upadnie państwo narodowe [włoskie państwo narodowe – K.G.], ale z drugiej dąży jednak do utworzenia narodu padańskiego*<sup>49</sup>. Słowo „ojczyzna” (*patria*), również nadużywane za czasów reżimu Mussoliniego, ustępuje miejsca pojęciu ziemi (*terra*), które nie zostało „skażone” żadnym negatywnym znaczeniem. Dlatego trudno powiedzieć, czy dla legistów Padańczycy są narodem, etnią czy mniejszością etniczną w ramach państwa włoskiego. Na pewno więź etniczna, o której często pisze Bossi, ma dla niego kluczowe znaczenie. Szef Ligi mówi o splotach etnicznych, które łączą wspólnotę Padańczyków i które są *węzłami krwi oraz węzłami tożsamości, czyli podobieństwa*<sup>50</sup>. Dla zdefiniowania społeczeństwa Padańczyków bardziej adekwatne wydaje się więc zastosowanie pojęcia społeczeństwa etnicznego niż społeczeństwa obywatelskiego<sup>51</sup>. A jeśli nawet uznamy, że działania Ligi mają na względzie umocnienie ludów padańskich jako obywateli, to zawsze wiąże się to ze swoistą *etnicznością obywatelstwa i przynależności*<sup>52</sup>.

W 1983 r. Liga Lombardzka (która potem stała się jednym z elementów tworzących Ligę Północną) przedstawiła swój program walki z centralistycznym państwem, przewidujący m.in. pierwszeństwo Lombardczyków w dostępie do pracy, mieszkania, opieki zdrowotnej; zapewnienie lombardzkiego systemu emerytalnego, który gwaran-

<sup>47</sup> Nie bez przyczyny oficjalnym kolorem partii jest zielony, wywołujący skojarzenia z naturą.

<sup>48</sup> U. Bossi, *Il mio progetto. Discorsi su federalismo e Padania*, Milano 1996, fragment z czasopisma „Lombardia Autonomista” z marca 1982, przytaczany przez D. Struską, *Między unitaryzmem a federalizmem...*, s. 70.

<sup>49</sup> *Tamże*, s. 101.

<sup>50</sup> *Tamże*, s. 99. Autorka, tłumacząc oryginalny tekst na język polski, używa pojęcia „węzły”, choć włoskie słowo *vincoli* lepiej w tym kontekście przełożyć jako „więzi” czy „więzy”.

<sup>51</sup> Por.: *tamże*, s. 97.

<sup>52</sup> A. Zaslove, *Exclusion, Community, and a Populist Political Economy: The Radical Right as an Anti-Globalization Movement*, „Comparative European Politics” 2008, nr 6, s. 186, [online] <http://dx.doi.org/10.1057/palgrave.ccp.6110126>, 8 IV 2013.

towałby godziwe emerytury mieszkańcom Lombardii; reorganizację systemu finansowego na wzór Trydentu i Tyrolu Południowego, oddanie administracji publicznej i systemu edukacyjnego w Lombardii pod zarząd Lombardczyków etc.<sup>53</sup> Bossi zapowiedział wręcz, że jeśli państwo nie jest zdolne zwalczyć niesprawiedliwość (w odniesieniu do sytuacji „zerowania” reszty Włoch na bogatej Północy), to Padańczycy mają prawo do secesji<sup>54</sup>. Liga przedstawiała Północ jako pokrzywdzoną przez system, przede wszystkim w kwestii polityki finansowej i fiskalnej. Jak pisze Danuta Struska: *Transfer pieniędzy na biedne Południe, w połączeniu z aferami korupcyjnymi polityków, wywołał bunt społeczeństwa, w którym dominuje poczucie, że zostało pozostawione poza nawiasem, pozbawione podstawowego prawa do decydowania o swoim otoczeniu społeczno-politycznym*<sup>55</sup>. Kwestionowano więc kryteria podziału i wielkość wydatków publicznych, system podatkowy, nieskuteczność instytucji państwowych oraz rolę państwa, które przede wszystkim przyjęło rolę redystrybutora dóbr<sup>56</sup>. Założony przez legistów parlament, a potem rząd w Mantui miał się stać politycznym przedstawicielstwem tej partii, a zarazem *wrogiem publicznym numer jeden potentatów ekonomicznych i mafii politycznych*<sup>57</sup>. Bossi twierdził: *Po raz pierwszy Padania może polegać na swojej klasie politycznej, silniejszej od rzymskiej [...]. Płacenie wysokiej stawki za podległość Rzymowi to błąd*<sup>58</sup>. W 1996 r. Umberto Bossi postulował wręcz uwolnienie się Północy z trudnej sytuacji kolonialnej, w jakiej się znajduje<sup>59</sup>. Padańczyków postrzegał jako ofiary „wewnętrznego kolonializmu”<sup>60</sup>. W przemowach Bossiego Padania przedstawiana była jako gigant, który rzuca wyzwanie Rzymowi<sup>61</sup>. Ta antyrzymska retoryka ma swoje solidne podstawy historyczne. Reprezentanci Ligi z dumą podkreślają fundamentalne różnice między ludnością Północy i Południa, zauważalne już w czasach imperium rzymskiego: ci pierwsi – nieco grubiańscy i prości, ale dumni i szczerzy górale – *kontrastują z oddziałami kolonizatorskiego imperium rzymskiego, skorumpowanego, kierowanego przez ludzi, którzy spędzali czas, leniąc się i wylegając na leżankach, w wilgotnym upale Rzymu*<sup>62</sup>. Jak twierdzi Marco Aime, Liga skonstruowała swój wizerunek, bazując na „antypolityce” (czyli sprzeciwiając się tradycyjnym sposobom prowadzenia polityki), właśnie w opozycji do Rzymu<sup>63</sup>.

Interesująco przedstawia się ewolucja nastawienia legistów do włoskiego Południa, nastawienia, które nie zawsze było jednoznacznie negatywne. Bossi zwykł uwypuklać

<sup>53</sup> Program ten szczegółowo przedstawia D. Struska, *Między unitaryzmem a federalizmem...*, s. 71-72.

<sup>54</sup> *Tamże*, s. 86.

<sup>55</sup> *Tamże*, s. 97.

<sup>56</sup> *Tamże*, s. 138.

<sup>57</sup> U. Bossi, *Il mio progetto...*, s. 100, za: D. Struska, *Między unitaryzmem a federalizmem...*, s. 139.

<sup>58</sup> U. Bossi, *Il mio progetto...*, s. 123-124.

<sup>59</sup> D. Struska, *Między unitaryzmem a federalizmem...*, s. 144.

<sup>60</sup> M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 46.

<sup>61</sup> D. Struska, *Między unitaryzmem a federalizmem...*, s. 147.

<sup>62</sup> M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 20.

<sup>63</sup> Zob.: *tamże*, s. 91.

odmienności między Północą a Południem na płaszczyźnie kulturowej, politycznej, gospodarczej, czasem nawołując do kategorycznego oddzielenia się od Południowców. W jego opinii Północ wyróżnia się od pozostałej części Włoch szczególnym połączeniem kalwinizmu (w podejściu do pracy) i moralności katolickiej<sup>64</sup>. Społeczeństwo Północy wykazuje także daleko posuniętą wolę autonomii i inicjatywę, których – w odróżnieniu od sytuacji na Południu – nie zniszczyły rządy centralistyczne<sup>65</sup>. W niektórych wypowiedziach wieloletni szef Ligi prezentował ubóstwo południowych regionów i ich zacofanie względem rozwiniętej Północy jako wynik złych rządów: najpierw Burbonów, a po zjednoczeniu – rzymskiej centrali. Południowców, mimo że to oni właśnie w wyniku redystrybucji otrzymywali od państwa środki wypracowane przez mieszkańców Północy, przedstawiał wówczas jako ofiary źle zorganizowanego systemu. Wizja Południa w szeregach Ligi Północnej jest więc niespójna: czasem oskarża się Południowców o brak woli, bierność, uległość, aby przy innej okazji przejść do *ubolewania nad krzywdą, jaka została wyrządzona tej strefie Włoch przez egoistyczne elity rządzące*<sup>66</sup>. Rozwiązaniem łagodzącym to rozdzarcie między dwiema tak odmiennymi częściami kraju ma być zdaniem Bossiego federalizm<sup>67</sup>. Niektórzy badacze podkreślają, że sukces, jaki odniosła Liga Północna wśród części włoskiego elektoratu, wynikał właśnie ze słabości włoskiego państwa i jego nieumiejętności scalenia Północy i Południa. Marek Bankowicz postrzega tę kwestię jako *najpoważniejszą porażkę państwowości włoskiej*<sup>68</sup>.

Ten podział na produkującą bogatą Północ i bezczynne, konsumpcyjne Południe został utrwalony w świadomości Włochów (a także cudzoziemców) po opublikowaniu słynnej pracy Roberta Putnama. Jego wieloletnie badania wykazały, że w latach 90. XX w. bogate północne regiony kraju, jak Emilia-Romania, Piemont czy Lombardia, dalece odbiegały od standardów panujących w południowej części Włoch – w Kalabrii, Basilicacie czy na Sycylii<sup>69</sup>. Schematyczne ujęcie podstawowych cech dystynktywnych Północy i Południa (oraz stolicy państwa) zawiera tabela 1.

Na początku lat 90. XX w. wykorzystywano wszystko, co mogło posłużyć jako element wzmacniający opozycję wobec Rzymu. Padańskie poczucie „my” budowano m.in. poprzez odwołania do pogańskości, jako religii przedrzymskiej<sup>70</sup>. Po wejściu Ligi Północnej w 1994 r. do koalicji rządzącej (razem z partią Berlusconiego Forza Italia) zmieniło się nastawienie jej reprezentantów do stolicy. Coraz rzadziej słucha-

<sup>64</sup> Zob.: D. Struska, *Między unitaryzmem a federalizmem...*, s. 76.

<sup>65</sup> *Tamże*, s. 112.

<sup>66</sup> *Tamże*, s. 135.

<sup>67</sup> *Na południu tylko federalizm może zniszczyć struktury Burbonów, które do dzisiaj istnieją i wewnątrz których funkcjonują i umacniają się klientelizmy polityczne i zorganizowana przestępczość* – U. Bossi, *Difendere la sovranità del popolo*, wystąpienie podczas pierwszego zgromadzenia Parlamentu Padanii, 7 VI 1995, podaję za: D. Struska, *Między unitaryzmem a federalizmem...*, s. 140.

<sup>68</sup> M. Bankowicz, *Włoska tożsamość narodowa...*, s. 241.

<sup>69</sup> R. Putnam, *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, przeł. J. Szacki, Kraków 1995, szczególnie s. 97-125, *Demokracja*.

<sup>70</sup> M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 96.

cze Radia Padania kończyli swoje rozmowy telefoniczne na antenie pozdrowieniem „*Sprofondi Roma*” (Niech Rzym zapadnie się pod ziemię) albo „*Roma ladrona*” (Rzym-złodziej). Zaczęły się w to miejsce pojawiać inwektywy i oskarżenia pod adresem imigrantów, zwłaszcza muzułmanów. Nowym wrogiem Ligi stał się islam. Przedstawiciele partii dynamicznie angażowali się więc w nową krucjatę przeciwko wyznawcom religii Mahometa, zwłaszcza tym przybywającym do Italii za pracą<sup>71</sup>. Liga Północna nie wytrwała jednak wówczas długo jako partia rządząca, a przechodząc znowu do opozycji w połowie lat 90., przedstawiła swój antyrzymski projekt secesjonistyczny.

Tabela 1. Północ i Południe oraz stolica Włoch – stereotypowe ujęcie różnic

Północ	Południe i Rzym
Aktywizm	Fatalizm
Przedsiębiorczość	Pasywność
Współpraca i zaufanie	Bieda
Efektywność	Przestępczość zorganizowana
Bogactwo	Spadek po strukturach feudalnych i autorytarnej władzy
Wysoki poziom uprzemysłowienia	Lenistwo
Zaradność	Zacofanie gospodracze
Spadek po kulturze „komunalnej”	Niski poziom świadomości obywatelskiej
Kreatywność	<i>Assistenzialismo</i> (Rzym)*
Pracowitość	<i>Ministerialismo</i> (Rzym)**
Samodzielność	Rzym – „stolica złych obyczajów”
Wysoki poziom świadomości obywatelskiej	<i>Roma ladrona</i> (Rzym-złodziej)

\* przerost roli opiekuńczej państwa

\*\* przerost rządowych struktur administracyjnych, nadmiar biurokracji

Źródło: opracowanie własne na podstawie analiz R. Putnama oraz wypowiedzi przedstawicieli Ligi Północnej

W wyniku misternie skonstruowanej argumentacji Ligi retoryka antyrzymska i antyimigrancka dawały się połączyć w obrębie tej samej ksenofobicznej ideologii: jedni i drudzy (Rzymianie i imigranci) przedstawiani byli jako najeźdźcy. Już na samym początku działalności Ligi, w czasie przemówienia w Pontydzie 11 czerwca 1991 r., Bossi wykrzyczał: *Jesteśmy zmęczeni, dzisiaj podobnie jak osiem wieków temu, zmęczeni najazdami, najpierw z Południa, a teraz z Trzeciego Świata*<sup>72</sup>. Współcześnie winą za krzywdy Włochów Liga często obarcza stolicę, która nie potrafi sobie poradzić z najazdem cudzoziemców<sup>73</sup>. Partia Bossiego oskarża elity ekonomiczne i polityczne o faworyzowanie polityki wielokulturowości, która zagraża tożsamości kulturowej miejscowych. Imigranci zabierają bowiem pracę autochtonom, nadwyrężają system opieki społecznej, powodują wzrost przestępczości i poczucia niepewności<sup>74</sup>. Umberto Bossi od lat wyznaje zasadę, że wszyscy ludzie mają prawo do utrzymania i ochrony swojej tożsamości etnicznej, kulturowej, religijnej. Są sytuacje, kiedy stają się mniejszością na

<sup>71</sup> Zob.: *tamże*, s. 98.

<sup>72</sup> Zob.: *tamże*, s. 23.

<sup>73</sup> *Tamże*, s. 28.

<sup>74</sup> A. Zaslove, *Exclusion, Community...*, s. 173.



swoim własnym terytorium i wtedy są uprawnieni wystąpić w jego obronie. Liga stoi więc na stanowisku, że ci, którzy chronią swoją tożsamość, to nie rasiści, ale patrioci, gdyż podobnie jak w czasach wojny opierają się obcej okupacji<sup>75</sup>. Bardzo interesujące są porównania, których dokonują przedstawiciele Ligi, zestawiając w jednym szeregu Padańczyków i Indian amerykańskich czy Tybetańczyków. Odwołują się również do doświadczeń ludów postkolonialnych, walczących o swoją autonomię. *Casus* mieszkańców Padanii byłby więc bardzo podobny do innych zdominowanych, zniewolonych ludów, wykorzystywanych przez górującą nad nimi potęgę. Tymi zabiegami z dziedziny marketingu politycznego Liga próbuje przedstawić Padańczyków w roli ofiary, niesprawiedliwie potraktowanej przez historię, a przy tym zaskarbić sobie sympatię, jaką zazwyczaj ludzie żywią dla najślabszych i pokrzywdzonych<sup>76</sup>.

Poza wymienioną już stolicą, Południowcami oraz imigrantami, Liga ma jeszcze innych wrogów. Jednym z nich jest Unia Europejska. Jednak stosunek do tej struktury także ulegał pewnym przemianom. Co prawda niektórzy autorzy są zdania, że Liga zawsze prezentowała stanowisko silnie antyeuropejskie, sprzeciwiając się procesom integracji w ramach Unii i nawołując do jej rozwiązania<sup>77</sup>. Jednak warto przypomnieć, że początkowo zwolennicy Bossiego upatrywali w powstaniu tej organizacji szansy na uzyskanie większej autonomii dla obszaru padańskiego, wedle propagowanej przez UE koncepcji „Europy regionów”. Jednak z czasem to wyczekująco-przychylnie nastawienie uległo zmianie, po tym gdy Włochy zadeklarowały chęć przystąpienia do strefy euro. Bossi nazywał później Unię „ziemią szubienic” (it. *forcolandia*, od włoskiego słowa *forca* – szubienica)<sup>78</sup>, w odniesieniu do propozycji wprowadzenia unijnego nakazu aresztowania. Porównywał Unię Europejską nawet do projektów stalinowskiego państwa<sup>79</sup>. Otwarcie mówił też, że na hasło „państwo europejskie” przechodzą go dreszcze<sup>80</sup>. W ostatnich latach Bossi prezentuje nieco bardziej umiarkowane podejście w tej kwestii, postuluje bowiem stworzenie Europy ludów i regionów, a nie Europy państw<sup>81</sup>. Działalność Ligi można również analizować wedle klucza antyglobalizacyjnego. Jak przypomina Andrej Zaslove, już od połowy lat 90. XX w. Liga zaostrzyła swoje krytyczne nastawienie do globalizacji ekonomicznej. Uważała, że państwo włoskie powinno lepiej chronić narodową gospodarkę i lokalny przemysł, wprowadzając więcej barier w handlu międzynarodowym<sup>82</sup>.

<sup>75</sup> Tamże, s. 180.

<sup>76</sup> Por.: M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 89.

<sup>77</sup> Zob.: M. Bankowicz, *Włoska tożsamość narodowa...*, s. 239.

<sup>78</sup> Słowo to weszło już do słownika neologizmów. Zob.: *Forcolandia*, Słownik Treccani, [online] [http://www.treccani.it/vocabolario/forcolandia\\_\(Neologismi\)](http://www.treccani.it/vocabolario/forcolandia_(Neologismi)), 10 IX 2013.

<sup>79</sup> A. Zaslove, *Exclusion, Community...*, s. 175-176.

<sup>80</sup> R. Bruno, *Bossi in piazza: no all' Europa-Forcolandia*, „Corriere della Sera” 2001, 10 XII, [online], [http://archivistorico.corriere.it/2001/dicembre/10/Bossi\\_piazza\\_all\\_Europa\\_Forcolandia\\_co\\_0\\_01121010131.shtml](http://archivistorico.corriere.it/2001/dicembre/10/Bossi_piazza_all_Europa_Forcolandia_co_0_01121010131.shtml), 10 IX 2013.

<sup>81</sup> Zob. przemówienie na wiecu w Wenecji jesienią 2012 r., *Venezia 2012, Bossi...*

<sup>82</sup> A. Zaslove, *Exclusion, Community...*, s. 175.



## CELTYCKA MITOLOGIA I ŚLADY KULTURY PLEMIENNEJ

Piewcy padańskiej ideologii odchodzą od tradycyjnego sposobu postrzegania państwa, narodu i społeczeństwa. W działalności Ligi Północnej można się dopatrzeć znamion specyficznie postrzeganej plemienności (*tribalismo*). Nie bez powodu Marco Aime użył w tytule swojej pracy określenia „plemiona Północy”. Szczególnie istotne miejsce zajmuje w padańskiej mitologii uosobiona rzeka Pad, a raczej rzeczne bóstwo noszące to samo imię – *dio Po*. Aime zwraca uwagę na popularny w wielu kręgach kulturowych (także w odległych cywilizacjach) mit założycielski związany z rzeką. Mezopotamia narodziła się w sąsiedztwie Tygrysu i Eufratu, Egipcjanie wiązali swe początki z Nilem, a Nibelungowie z Renem. Podobnie Pad jest dla Padańczyków rzeką świętą, a jej bieg wyznacza granice terytorium, ziemi obiecanej – Padanii: *Rzeczna etnogeneza, która ma antyczny posmak, przywołuje związki między Mezopotamią i jej dwiema rzekami, między starożytnym Egiptem i Nilem, między Nibelungami i Renem, ale jednocześnie staje się nowoczesna, ponieważ przetłumuje chłodny schematyzm polityki parlamentarnej*<sup>83</sup>.

Sakralizacja rzeki Pad zajmuje tak ważne miejsce w padańskiej ideologii, że wpłynęła nawet na życie prywatne Umberto Bossiego. Czwartego ze swoich synów (urodzonego w 1995 r. w gorącym okresie secesjonistycznych projektów) nazwał imionami mitologicznych bóstw: Eridano Sirio. Pierwsze z nich to właśnie uosobienie rzecznego boga Padu, a drugie oznacza Syriusza – najjaśniejszą gwiazdę na firmamencie. Bossi, słynący wówczas z oficjalnie manifestowanej antyrzymskości i antywłoskości, sławiący celtycką przeszłość swojego ludu, nie mógł przecież nazwać swojego potomka typowo włoskim imieniem, jak Giovanni czy Mario. Dziennikarz „Corriere della Sera” ironicznie skomentował ten wybór: *Imię zobowiązujące, przywołujące na myśl obrazy sięgające od głębin rzecznych wysoko, aż po samo niebo*<sup>84</sup>. Liga, zaangażowana w rekonstruowanie preromańskich mitologii i rewaloryzującę pogańskich obyczajów, konsekwentnie odżegnywała się od typowo śródziemnomorskiego trunku, czyli wina. Na zebraniach, uroczystościach i festynach zwolenników niepodległej Padanii częstowano przybyłych cydrem, bezsprzecznie kojarzonym z kulturami północy. Kilku członków partii, na fali gorącego entuzjazmu dla celtyckich korzeni padańskiej ziemi, wzięło także śluby w obrządku celtyckim, których udzielili im druidzi. Pierwszym z nich był Roberto Calderoli<sup>85</sup>.

Miejscem-symbolem jest dla legistów Pontida, niewielkie miasteczko położone w Lombardii w prowincji Bergamo. 7 kwietnia 1167 r. odbyło się tam słynne zaprzysiężenie komun wchodzących w skład ówczesnej Ligi Lombardzkiej (to od niej wzięła nazwę formacja powstała w latach 80. XX w.). W akcie tym przedstawiciele komun łą-

<sup>83</sup> M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 31.

<sup>84</sup> E. Rosaspina, *Un rito celtico per le prime nozze padane*, „Corriere della Sera” 1998, 21 IX, [online], [http://archiviosstorico.corriere.it/1998/settembre/21/rito\\_celtico\\_per\\_prime\\_nozze\\_co\\_0\\_98092113405.shtml](http://archiviosstorico.corriere.it/1998/settembre/21/rito_celtico_per_prime_nozze_co_0_98092113405.shtml), 10 X 2013.

<sup>85</sup> *Tamże*.

czyli się w walce przeciwko panującemu na tamtych terenach Fryderykowi Barbarossie, imperatorowi Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Od 1990 r. na łąkach położonych niedaleko historycznego opactwa, w którym dokonano zaprzysiężenia, odbywają się zgromadzenia i wiece Ligi Północnej<sup>86</sup>. Pontida funkcjonuje więc jako symbol buntu i walki o niepodległość<sup>87</sup>, w którym regularnie odnawia się zawartą w średniowieczu przysięgę.

Kluczową postacią dla padańskiej ideologii (i partyjnej ikonografii Ligi) jest Alberto da Giussano, którego postać pojawia się w oficjalnym logo partii, a także na stronie internetowej Młodych Padańczyków. Ten średniowieczny rycerz był dowódcą oddziałów Ligi Lombardzkiej, które pokonały siły Fryderyka I Barbarossy w pamiętnej bitwie pod Legnano w 1176 r. Znamienne, że ten dwunastowieczny bohater, mimo upływu kilku stuleci, nie stracił na swoim „komunikacyjnym potencjale” i symbolicznej wymowności. Od początków istnienia partii konsekwentnie pojawiał się na proporcach, flagach czy plakatach wyborczych Ligi. Fakt, że utożsamia się z nim również najmłodsza frakcja legistów, Giovanni Padani, świadczy o tym, że Alberto da Giussano uosabia walory ciągle bliskie Padańczykom: waleczność, bezkompromisowość, odwagę, niezależność.

Poza Lombardią, która stanowi bazę ideologii padańskiej i była punktem wyjścia dla idei niezależnej Północy jeszcze przed powstaniem Ligi Północnej, ważne miejsce na geograficznej (i symbolicznej) mapie Padanii zajmuje Wenecja. To w tym mieście kończy swój bieg „święta rzeka” Pad, zasilając wody Adriatyku. Właśnie w Wenecji odbywa się również coroczne „Święto ludów padańskich”, które przyciąga rzesze zwolenników Ligi. Miasto na wodzie to także „meta” rytualnego pochodu, w którym przenosi się ampułki napełnione wodą z rzeki Pad w miejscowości Monviso (gdzie znajdują się źródła) aż do Wenecji i tam się je opróżnia, wlewając zawartość do Morza Adriatyckiego, które – zdaniem Gilberto Oneto – jest przedłużeniem Padu. Rytuał ten ma symbolizować i potwierdzać jedność wszystkich Padańczyków<sup>88</sup>.

## MARKETING POLITYCZNY I WYBORCZA RETORYKA PADAŃSKICH SEPARATYSTÓW

Performatywność życia publicznego, a w szczególności świata polityki, jest zjawiskiem, które ma już długą tradycję. Uwidowiskowienie (wł. *spettacolarizzazione*) działalności politycznej charakteryzuje współcześnie większość państw, nie tylko demokratycznych. Wywoływanie sensacji, skandali, uciekanie się do różnego rodzaju mniej lub bardziej

<sup>86</sup> Zob.: C. Manzo, P. Stefanini, *Pontida story 1: „Forza Di Pietro” e „Berluskaiser”*, Linkiesta, 15 VI 2011, [online] <http://www.linkiesta.it/pontida-story-1-forza-di-pietro-e-berluskaiser>, 27 X 2013.

<sup>87</sup> Według Marca Aime niektórzy historycy mają wątpliwości co do wydarzeń związanych z „przysięgą” w miejscowości Pontida. O symbolicznym tego miejsca dla legistów zob.: tenże, *Verdi tribù del Nord...*, s. 24-25.

<sup>88</sup> Zob.: *tamże*, s. 29-31; A. Tornielli, *Il Carroccio prega il dio Po ma non tradisce la Chiesa*, il Giornale.it, 23 VIII 2009, [online] <http://www.ilgiornale.it/news/carroccio-prega-dio-po-non-tradisce-chiesa.html>, 10 X 2013.

wyrafinowanych prowokacji politycznych funkcjonuje dzisiaj jako skuteczna strategia marketingu politycznego. Nawet w krajach o względnie umiarkowanym, chłodniejszym „temperamencie politycznym” (jak Belgia czy Islandia) pojawiają się ugrupowania, które biorą udział w tworzeniu politycznego spektaklu<sup>89</sup>. We Włoszech to uwidowiskowienie polityki osiągnęło swoje apogeum w epoce działalności politycznej i medialnej Silvia Berlusconi<sup>90</sup>. Żaden chyba inny włoski polityk nie może się z nim równać, jeśli chodzi o polityczną fantazję, nieszablonowość i odwagę w przełamywaniu jakichkolwiek barier narzuconych przez zasady etyki życia publicznego. Jednak i Liga Północna ma swoich „performerów”, którzy – chcąc dotrzeć do potencjalnych wyborców – nie wahają się szokować. Umberto Bossi straszył Włochów wojną domową, zapowiadał swego czasu strzelanie do polityków mainstreamowych, potrafił nawet zaproponować mieszkanke Bergamo, aby użyła włoskiej flagi zamiast papieru toaletowego<sup>91</sup>. Poza kontrowersyjnym Bossim należałoby wskazać także na Roberta Calderoli<sup>92</sup>, który przewodzi w Lidze współczesnej antyislamskiej krucjacie. Polityk zasłynął m.in., występując we włoskiej telewizji w koszulce z nadrukiem karykatury Mahometa<sup>93</sup>, innym razem w ramach politycznego „spektaklu” nawoływał, aby mieszkańcy różnych włoskich miast spacerowali ze świniami na smyczy po terenach przeznaczonych do budowy meczetów. Bezczeszczenie placu budowy miało w jego zamysle zapobiec powstaniu muzułmańskiej świątyni. Chwalił się, że sam już to zrobił w mieście Lodi<sup>94</sup>.

Marketing polityczny jest aktem komunikacyjnym<sup>94</sup>, a więc ma na celu przekaz pewnej informacji. To, co przez lata swojego istnienia chciała zakomunikować wyborcom Liga Północna, wiązało się przede wszystkim z wywoływaniem poczucia zagrożenia (straszono „kolonizacją ze strony Rzymu”, „inwazją imigrantów”, utratą własnej tożsamości kulturowej itd.). Jak twierdzi Marco Aime, ten „marketing wyborczy oparty na strachu”<sup>95</sup> przynosił oczekiwane rezultaty. Głosy populistyczne znajdują najlepsze zrozumienie w czasach kryzysu, kiedy szuka się odpowiedzialnych za zaistniałą trudną sytuację. Funkcję „kozłów ofiarnych” w retoryce legistów pełnią: stolica, Południe oraz

<sup>89</sup> Zob.: M. Banaś, *Polityka jako performans*, [w:] *Performatywne wymiary kultury*, red. K. Skowronek, K. Leszczyńska, Kraków 2012, s. 291-305.

<sup>90</sup> Zob. na ten temat: K. Golemo, *Medialna zabawa w epoce Berlusconi*. *Włoska telewizja między rozrywką a polityką* [w:] *Kultura zabawy*, red. T. Paleczny, R. Kantor, M. Banaszkiewicz, Kraków 2012, s. 185-207, *Varia Culturalia*.

<sup>91</sup> M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 71-72.

<sup>92</sup> Zob.: M. Jędrzyk, *Prowokator na tronie*, „Gazeta Wyborcza” 2007, 8 IX, s. 20. Reakcją na ten czyn były zamieszki ludności libijskiej pod konsulatem włoskim w Bengazi, w których zginęło jedenaście osób. Zob.: *Vignette, 11 morti durante la protesta davanti al consolato italiano di Bengasi*, la Repubblica. it, 17 II 2006, [online], <http://www.repubblica.it/2006/b/sezioni/esteri/moriente33/moriente33/moriente33.html>, 7 X 2013

<sup>93</sup> *L'ultima provocazione di Calderoli: „Contro la moschea un maiale day”*, „La Stampa” 2007, 13 IX, [online] <http://www.l1.lastampa.it/redazione/cmsSezioni/politica/200709articoli/25709girata.asp>, 20 X 2013.

<sup>94</sup> M. Jeziński, *Teoria w praktyce czy praktyka w teorii? O metodologicznych aspektach badań nad marketingiem politycznym*, „Studia Politologiczne” 2012, Vol. 24, s. 23.

<sup>95</sup> M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 110.

imigranci. Niezadowolenie społeczne związane z tymi trzema kategoriami jest skutecznie podsycane przez Ligę i stanowi jej główny motor działania. Odpowiedni aparat pojęciowy dodaje komunikatom legistów właściwego ciężaru znaczeniowego: *retoryka leghista żywi się wyrażeniami takimi jak tożsamość, kultura, tradycja, zawsze jednak w wymiarze absolutnym, w sztywnym ujęciu*<sup>96</sup>. Traktuje się te określenia jako pewne niezmiennie dane, ściśle związane z pochodzeniem, z korzeniami. A przecież, jak stwierdza Aime w pewnym momencie swojego wywodu, *ludzie mają stopy, a nie korzenie*<sup>97</sup>. O tej banalnej, ale jakże prawdziwej zasadzie przedstawiciele Ligi zdają się nie pamiętać, kiedy uporczywie przestrzegają ludy Północy, by nie pozwoliły się „wykorzenieć” ze swych kultur lokalnych. Strach przed osłabieniem narodowej – padańskiej – tożsamości, „kulturowa anihilacja”<sup>98</sup>, którą przynoszą imigranci – to jedno z częściej powracających toposów w komunikatach wyborczych Ligi Północnej.

Efektywna organizacja działań zwolenników niepodległej Padanii, rozpowszechnianie „marki” tego projektu i ugruntowywanie idei separatyzmu za pomocą odpowiedniego nazewnictwa oraz przekazów medialnych powoduje umocnienie tożsamości padańskiej w przestrzeni publicznej. Strategie komunikacji politycznej Ligi oraz retoryka i ikonografia używane przez partię w sloganach i materiałach wyborczych zasługiwałyby na osobne opracowanie. W czasie kampanii wyborczej w 2008 r. pojawiła się np. seria plakatów o wydźwięku antyimigranckim. Na jednym z nich widniała postać Indianina w charakterystycznym pióropuszu, a obok napis: *Oni nie potrafili powstrzymać imigrantów. Teraz żyją w rezerwach*. Porównywano więc sytuację rdzennych mieszkańców Ameryki z Włochami „obłożonymi” przez coraz liczniejszych przybyszów spoza Europy. Na innych plakatach obok łodzi przepelnionych uchodźcami zamieszczono komentarz: *Powstrzymaliśmy inwazję*<sup>99</sup>. Sugerowano też wprowadzenie „punktowego” pozwolenia na pobyt dla imigrantów<sup>100</sup>. Ukuto także lakoniczny slogan: *Nie dla kuskusa, tak dla polenty*<sup>101</sup>. W wyborach regionalnych w 2010 r. ponownie wrócił motyw przewodni dyskryminacji Włochów-Padańczyków w porównaniu z przedstawicielami poszczególnych grup imigranckich. Na jednym z plakatów wyborczych piemonckiego oddziału Ligi przedstawiono sugestywną scenę: w kolejce przed drzwiami (które mogą symbolizować dostęp do usług medycznych, rynku pracy czy subsydiów państwowych) stoją kolejno: Chińczyk, Romka z niemowlęciem na ręku, czarnoskóry Afrykańczyk z maczetą, Arab w tradycyjnym stroju oraz – na samym końcu – starszy pan o lasce, Europejczyk, zapewne Padańczyk, odpychany przez arabskiego imigranta. To bardzo

<sup>96</sup> *Tamże*, s. 110.

<sup>97</sup> *Tamże*, s. 53.

<sup>98</sup> A. Zaslove, *Exclusion, Community...*, s. 180.

<sup>99</sup> Było to odwołanie do znanej, bardzo niekorzystnej ustawy imigracyjnej Bossi-Fini z 2002 r., nazwanej tak od nazwisk jej pomysłodawców. Zob. na ten temat: A. Małek, *Wszystkie drogi prowadzą do Italii. Imigracyjny krajobraz Włoch*, [w:] *Włochy wielokulturowe...*, s. 165-192.

<sup>100</sup> Na wzór prawa jazdy, które można stracić w wyniku popełnienia zbyt wielu wykroczeń o określonej liczbie punktów.

<sup>101</sup> Polenta to regionalna potrawa jadana na północy Włoch, sporządzana z mąki kukurydzianej, o konsystencji gryssiku i wyglądem mamałygi. Wyglądem przypomina nieco kuskus.

schematyczne ujęcie nie pozostawia wątpliwości: liberalna polityka imigracyjna we Włoszech oraz ideały wielokulturowego społeczeństwa doprowadziły do całkowitej zmiany hierarchii społecznej, w której obecnie rodowici Włosi są najbardziej pokrzywdzeni. *Cudzoziemiec skonstruowany przez Ligę jest syntezą wszystkich ksenofobicznych stereotypów, które pojawiły się z upływem czasu, jest groźbą i niebezpieczeństwem*, konstatuje Marco Aime i trudno się z nim nie zgodzić<sup>102</sup>. Przypadek Ligi Północnej jest dowodem na to, że w trudnych czasach kryzysu społeczno-gospodarczego skuteczną strategią marketingu politycznego może być ksenofobiczny populizm.

Inna seria plakatów, która pojawiła się w wyborach w 2008 r., dotyczyła wątku *Roma ladrona* (Rzymu-złodzieja), czyli centralnej administracji państwowej okradającej Padańczyków poprzez wprowadzanie coraz wyższych podatków. Populistyczne hasła zaproponowane przez Ligę Północną były lakoniczne i dobitne: *Mniej podatków dla Rzymu, więcej pieniędzy na nasze emerytury, Mniej podatków dla Rzymu, więcej pieniędzy na nasze drogi*. Pojawiło się też pokrzepiające Padańczyków zapewnienie: *Dalej od Rzymu, bliżej was*. Na wszystkich tych plakatach zamieszczono zdjęcie ówczesnego szefa, Umberto Bossiego, z podniesioną zaciśniętą pięścią i wyzywającym spojrzeniem. Poza ta współgrała z widniejącym obok głównym logo partii – bojowym średniowiecznym rycerzem, Alberto da Giussano. Występowały też interpretacje bardzo obrazowe: kura znosząca złote jaja była metaforą Padanii, a pod nią znajdowała się postać otyłej kobiety uosabiającej Rzym, czyhającej, żeby je ukraść, itp. Używano również sformułowań górnolotnych, nawiązujących do wspólnoty padańskiej: *Kiedy kroczy lud padański, ugina się pod nim historia*<sup>103</sup>. Hasła wyborcze odzwierciedlały więc nastroje społeczne Padańczyków, sprzeciwiających się fatalizmowi i pasywności Południa, piętnujących Rzym jako stolicę lenistwa, korupcji, salonowych intryg, nepotyzmu, przerostu administracji (*ministerialismo*) i nadmiernej pomocy ze strony państwa względem obywatela (*assistenzialismo*)<sup>104</sup>. Jak przypomina Marco Aime, sloganem przewodnim pierwszego zjazdu legistów w 1991 r. było hasło: *Disfare l'Italia o morire* co można przetłumaczyć jako: „Rozbić Włochy (rozczłonkować je, rozłożyć na części) lub umrzeć”<sup>105</sup>. Ta odważna propozycja bezsprzecznie odnosiła się do nieudanego, w przekonaniu legistów, projektu zjednoczeniowego Włoch. Dwie dekady później przekaz partii nie był już tak agresywny i nie nawoływano bezpośrednio do „rozczłonkowania” państwa, ale hasłem przewodnim stało się w 2010 r. *Prima il Nord*, czyli „Najpierw Północ”. Liga Północna dawała w ten sposób do zrozumienia, kto jej zdaniem powinien znajdować się w czołówce, o kogo włoskie państwo powinno dbać w pierwszej kolejności. Ten główny slogan występował na plakatach wyborczych w otoczeniu innych, pobocznych haseł będących uzupełnieniem przekazu. Znowu powracano do dwóch głównych wrogów: stolicy i cudzoziemców. Liga użyła przy tym formuły równania matematycznego, z któ-

<sup>102</sup> M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 110.

<sup>103</sup> Wszystkie te slogany i plakaty wyborcze są dostępne w Internecie na stronie Ligi Północnej, a także na różnych portalach opiniotwórczych.

<sup>104</sup> G. Miglio, M. Veneziani, *Padania, Italia...*, s. 73.

<sup>105</sup> M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 23.



rego wynikało np.: *Mniej nielegalnych cudzoziemców oraz więcej pracy dla młodych daje w wyniku pierwszeństwo Północy:*

Plakat wyborczy Ligi Północnej



Źródło: <http://www.leganord.org>

Jak podkreślają niektórzy włoscy badacze (Giovanna Campani<sup>106</sup> czy Marco Aime<sup>107</sup>), istnieje kolosalna różnica między wspólnotami kulturowymi realnie występującymi na terenie Włoch (mniejszości etniczne i narodowe, usankcjonowane przez prawo) a wspólnotą „wyobrażoną”, „wynalezioną”, jak można określić promowaną przez legistów tożsamość padańską. Liga Północna jest przeciwna pluralizmowi kulturowemu we Włoszech, podkreślając potrzebę zachowania czystości etnicznej „narodu padańskiego”. Od momentu dość zaskakującego zbliżenia przedstawicieli Ligi do Kościoła katolickiego, które było po części reakcją na „zagrożenie” niesione przez muzułmańskich imigrantów coraz liczniej zaludniających Italię, promuje się oficjalnie *Padanię białą i chrześcijańską*, by użyć sformułowania jednego z działaczy partii, Mario Borghezio<sup>108</sup>. Bossi w swoich przemówieniach sprzeciwiał się koncepcji społeczeństwa wieloetnicznego: *Niszcząc tożsamość etniczną, społeczeństwo wielorasowe prowadzi do upadku moralności i solidarności*<sup>109</sup>. Wieloletni szef Ligi Północnej przekonywał, że imigranci niosą ze sobą patologie, dewiacje i różnego rodzaju zagrożenia, przyczyniając się do niszczenia zastałych wzorów kulturowych. Dlatego powinno się ograniczać napływ cudzoziemców do Padanii, a tych, którzy już są na jej terytorium, jak najszybciej zasymilować, aby utożsamiali się z nową kulturą społeczności ich przyj-

<sup>106</sup> G. Campani, *Dalle minoranze agli immigrati. La questione del pluralismo culturale e religioso in Italia*, Milano 2008, s. 164, *Storia Sociale dell'Educazione*, 25.

<sup>107</sup> M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, *passim*.

<sup>108</sup> *Tamże*, s. 101.

<sup>109</sup> U. Bossi, *Discorso di apertura di Congresso della Lega Lombarda*, 8 X 1989, cyt za: D. Struska, *Między unitaryzmem a federalizmem...*, s. 98.



mującej. Poglądy legistów wobec imigrantów są naznaczone daleko posuniętą hipokryzją. *Stranieri* to ogólnie rzecz ujmując wrogowie, ale stają się użyteczni, a nawet nieodzowni, kiedy pracują dla Włochów, pomnażając bogactwo północnych regionów (a nierzadko wykonując za nich prace, które autochtoni odrzucają jako nisko płatne i/lub uciążliwe)<sup>110</sup>.

W przypadku imigrantów „białych” Bossi przewidywał ich możliwą integrację z nowym społeczeństwem, o ile wniosą należyty wkład w rozwój Padanii. Jednak w odniesieniu do przybyszów z innych części świata, tzw. kolorowych (choć z punktu widzenia logiki nie wydaje się to dobre rozróżnienie, bo przecież – jak pisał Kapuściński – białe to także kolor<sup>111</sup>) integracja w ogóle nie jest możliwa, co więcej, ich obecność utrudnia rozwój narodu, rekonstrukcję sieci relacji społecznych i *paraliżuje proces historyczny*<sup>112</sup>. Ten sprzeciw wobec wielokulturowości łączy się w przypadku Ligi ze szczególną odmianą *campanilismo*, czyli nadmiernego przywiązania do własnej ziemi, do lokalnej ojczyzny, które czasem przeradza się w walkę o nadanie jej odpowiedniej rangi. *Campanilismo* bywa kojarzone z postawą konserwatywną, wrogością wobec obcych i „zaściankową” mentalnością (*parochialism*)<sup>113</sup>. Antyimigrancka retoryka Ligi Północnej znalazła wiele zbieżności z programem politycznym lansowanym przez inne włoskie partie: Forza Italia Berlusconi oraz Alleanza Nazionale Finiego, które postulowały odrodzenie „włoskości” w duchu nacjonalistycznym. Na bazie takich podobieństw Liga mogła wejść z tymi ugrupowaniami w koalicję.

## PADAŃSKA WSPÓLNOTA – MIT CZY RZECZYWISTOŚĆ?

Umberto Bossi na jednym ze zjazdów swojej partii w latach 90. XX w. mówił wyraźnie: *Italię stworzono wbrew woli ludu, przy pomocy działań zbrojnych. Narodziła się w wyniku militarnego gwałtu oraz sfingowanych plebiscytów*<sup>114</sup>. Mniej więcej w tym samym czasie David I. Kertzer pisał, że na płaszczyźnie symbolicznej *Padania istnieje bardziej niż*

<sup>110</sup> Jednak, przewrotnie, to właśnie legiści zarzucają rządzącym zakłamanie w ich podejściu do imigracji i wielokulturowości (ich promowanie liberalizacji polityki imigracyjnej to w istocie działanie na niekorzyść Włochów), utrzymując, że skończyła się epoka hipokryzji i należy nazywać rzeczy po imieniu. Por.: M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 113.

<sup>111</sup> *A białe to nie kolor? Biali są też kolorowi!* – R. Kapuściński, *Lapidaria*, Warszawa 2007, s. 84.

<sup>112</sup> U. Bossi, *Discorso di apertura di Congresso della Lega Lombarda*, Congresso Federale Ordinario, Pieve Emanuele, 8-10 II 1991, s. 14, YouScribe, [online], <http://www.youscribe.com/catalogue/presse-et-revues/actualite-et-debat-de-societe/politique/congresso-federale-ordinario-pieve-emanuele-8-9-10-febbraio-1483993>, 8 X 2013.

<sup>113</sup> Może także oznaczać „lokalizm” w odniesieniu do podziału na centrum i peryferie. Legizm (*leghismo*) zapoczątkowany przez zwolenników Bossiego jest pewną odmianą tego lokalizmu, definiowaną jako postawa antycentralistyczna, antyuniwersalistyczna, a także antydemokratyczna. Zob.: L. Manconi, *Campanilismo*, [w:] *Bianco, rosso e verde. L'identità degli italiani*, red. G. Calcagno, Roma 1993, s. 36-42, *Nero su Bianco*, 7.

<sup>114</sup> U. Bossi, *Intervento al Congresso Federale*, za: D. Struska, *Między unitaryzmem a federalizmem...*, s. 103 (podaję w poprawionym tłumaczeniu).

*Italia*, która co prawda funkcjonuje od ponad wieku, ale jej symbolika jest pozbawiona emocji<sup>115</sup>. Padania, wymyślona przez Bossiego, została natomiast wyposażona w cały zestaw symboli, emblematów, mitów, które nadają jej charakter jak najbardziej rzeczywisty. Ten dobrze pomyślany projekt znajduje swoich zwolenników jeszcze z dwóch innych powodów: Padańczykom postawiono jasny cel do osiągnięcia i pokazano im wrogów, których mają na tej drodze do celu pokonać. Co ciekawe, wszyscy ci wrogowie sytuują się w obrębie włoskiego państwa. Interesująco zdiagnozował to Umberto Eco, pisząc, iż głównym problemem Włochów jest fakt, że nigdy nie mieli prawdziwych wrogów, a więc szukają ich wewnątrz, w granicach swojego kraju<sup>116</sup>.

Marek Bankowicz przywołuje w swoim artykule badania z 2005 r., z których wynikało wówczas, że gdyby Południe Italii stało się autonomiczne, byłoby najuboższym krajem UE pod względem dochodu narodowego *per capita*. Natomiast Północ (czyli Padania) jako samodzielne państwo znalazłaby się w czołówce najbogatszych w Europie<sup>117</sup>. Jak stwierdził dekadę temu Sergio Benvenuto na łamach prawnicowego periodyku politycznego „Ideazione”, miliony Włochów czuły się wówczas Padańczykami<sup>118</sup>. Chociaż minęły prawie dwie dekady od momentu powstania w szeregach Ligi separatystycznego projektu, współcześnie idea ta nadal ma rzesze zwolenników. Świadczy o tym m.in. popularność wieców organizowanych corocznie przez Ligę dla przedstawicieli „ludów padańskich”.

Dla wielu obserwatorów tych procesów Padania jest jednak mało spójnym tworem geopolitycznym, bez granic ani mieszkańców. W rzeczywistości istnieje wiele „Północy”, jako że każdy region zaliczany do obszaru padańskiego cechuje się wewnętrznym zróżnicowaniem. Jej terytorium można rozszerzać lub zawęzić w zależności od potrzeb i kontekstu. Idea Padanii pozostawia margines dla improwizacji i niejasności. Dlatego, jak twierdzi Marcello Veneziani, chociaż jest to *genialny wynalazek marketingu politycznego*, trudno tę koncepcję traktować poważnie w dyskursie politycznym<sup>119</sup>. Inni komentatorzy są bardziej radykalni w swych ocenach, nazywając Padanię fantomem<sup>120</sup>, gdyż pomimo wysiłków ideologów Ligi Północnej terytorium padańskie nie pokrywa się z żadną zdefiniowaną historycznie całością<sup>121</sup>. Aime podkreśla też, że idei utworzenia niezależnej Padanii nie towarzyszy przekonanie o jedności językowej, która definiowałaby i umacniałaby to terytorium. Legiści nakłaniają raczej Padańczyków do odrzucenia standardowego włoskiego na rzecz lokalnych języków (dialektów) występujących w miejscu ich zamieszkania<sup>122</sup>.

<sup>115</sup> G. Miglio, M. Veneziani, *Padania, Italia...*, s. 62.

<sup>116</sup> U. Eco, *Wymyślanie wrogów i inne teksty okolicznościowe*, przeł. A. Gołębiowska, T. Kwiecień, Poznań 2011, s. 9-11.

<sup>117</sup> M. Bankowicz, *Włoska tożsamość narodowa...*, s. 241.

<sup>118</sup> S. Benvenuto, *La trappola dell'identità europea*, „Ideazione” 2004, nr 2, s. 116.

<sup>119</sup> *Tamże*, s. 60.

<sup>120</sup> G. Campani, *Dalle minoranze agli immigrati...*, s. 164.

<sup>121</sup> *Tamże*, s. 22.

<sup>122</sup> M. Aime, *Verdi tribù del Nord...*, s. 64.

## KILKA UWAG NA ZAKOŃCZENIE: PADAŃSKA LOGIKA „DWÓJMYŚLENIA”

Analizując sposób działania przedstawicieli Ligi Północnej, deklarowany przez nich system wartości oraz sposób komunikacji z wyborcami, Marco Aime przywołuje zjawisko „dwójmyślenia”, opisane przez George’a Orwella w jego powieści *Rok 1984*. Patrząc na stosowane przez legistów zabiegi retoryczne, nie sposób się nie zgodzić z tym porównaniem. Logika dwójmyślenia (*bis-pensiero leghista*) oznaczałaby umyślne okłamywanie innych przy jednoczesnej wierze w to, co się mówi, zapominanie i wymazywanie niewygodnych faktów z przeszłości, a potem powracanie do nich i przywoływanie na nowo, kiedy mogą okazać się przydatne, przeczenie istnieniu obiektywnej rzeczywistości i jednoczesne powoływanie się na nią<sup>123</sup>. Liga Północna prezentuje się jako nowa alternatywna formacja polityczna, w opozycji do partii konwencjonalnych. Za główny cel postawiła sobie walkę z przywarami Rzymu: korupcją, nepotyzmem, marnotrawstwem. Tym słabościom Południowców (i mieszkańców stolicy) przeciwstawia się cnoty ludzi z Północy, takie jak powaga i zdyscyplinowanie. Jak przypomina Aime, ta retoryka tak mocno zakorzeniła się w świadomości wyborców Ligi, że przestali zwracać uwagę na fakty stojące w ewidentnej sprzeczności z założeniami partii, dotyczącymi oszczędnego gospodarowania środkami. Tymczasem ogromne sumy pieniędzy były przez partię bez troski wydawane np. na tłumaczenie znaków drogowych na miejscowe dialekty czy też na malowanie zielonym kolorem pasów na przejściach dla pieszych. W tej samej logice dwójmyślenia zawiera się również stosunek legistów do wiary i Kościoła katolickiego. W ciągu ponad dwóch dekad swojej działalności Bossi i jego sprzymierzeńcy przeszli niewiarygodną wręcz metamorfozę w kwestiach dotyczących duchowości i religijności. Wskazuje na to tytuł jednego z artykułów w dzienniku „Il Giornale”: *Nawrócenie „celtyckiego” Bossiego: od bóstwa Padu do mszy u Ratzingera*<sup>124</sup>. Do przełomowego roku 2001, w którym Liga Północna weszła do koalicji rządowej, Bossi konsekwentnie krytykował hierarchów Kościoła, żartował na temat kardynałów i biskupów<sup>125</sup>, a „złodziejski Rzym” utożsamiał nie tylko ze skorumpowaną klasą polityczną, ale także z klerem. Rok 2001 wpłynął na zmianę nastawienia Ligi do Kościoła, także ze względu na wrześnieowy atak na WTC: *Ogrom islamskiego niebezpieczeństwa spowodował, że Bossi stopniowo rezygnował z pogańskiej otoczki, z ezoterycznych rytualizmów, które miały ożywiać tajemne duchy Celtów i Longobardów*<sup>126</sup>. Liga Północna powróciła do grona wyznawców wiary katolickiej. O przemianie tej zdecydował również czynnik czysto pragmatyczny: Bossi pojął, że jego potencjalny elektorat, składający się z prostych ludzi (robotników, rolników, gospodyń domowych) i regularnie uczestniczący we mszy świętej, nie będzie się utożsamiał z celtycko-pogańskim folklorem wskrzeszonym przez Ligę. W szeregach partii zaczęto

<sup>123</sup> Tamże, s. 89-90.

<sup>124</sup> S. Filippi, *La conversione del „celtico” Bossi: dal dio Po alla messa di Ratzinger*, „Il Giornale” 2012, 4 VI.

<sup>125</sup> Nazywał ich *cardinaloni* i *vescovoni*, czyli używał zgrubiałych form słów „kardynał” i „biskup”. Tamże.

<sup>126</sup> Tamże.

więc promować katolicyzm w jego najbardziej nieskażonej, tradycyjnej postaci, łącznie z postulowaniem odprawiania nabożeństw po łacinie. Symbolem legistów stał się patron Wenecji, święty Marek, a na flagach przedstawiano weneckiego lwa. Specyficzna mieszanka ideologiczna wykreowana przez Ligę, poza elementami światopoglądu pogańskiego i chrześcijańskiego, zawierała również komponenty wychodzące poza kontekst europejski. Szukając odpowiedniego poparcia dla swoich poglądów, Umberto Bossi odwoływał się także do myśli Gandhiego. Na zakończenie rozważań przytoczę więc fragment przemówienia lidera Ligi zainspirowany działalnością indyjskiego myśliciela: *Musimy służyć prawdzie, jak mawiał Gandhi. Cywilizacja, która uczy, jak wykorzystywać innych, może być jedynie cywilizacją fałszywą. A więc możemy to zdanie Gandhiego skorygować, mówiąc, że państwo, które uczy wykorzystywać ludy padańskie, może być jedynie państwem opartym na korupcji, fałszywej demokracji i fałszywej cywilizacji*<sup>127</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

- Aime M., *Verdi tribù del Nord. La Lega vista da un antropologo*, Roma 2012, *Saggi Tascabili Laterza*, 367.
- Banaś M., *Polityka jako performans*, [w:] *Performatywne wymiary kultury*, red. K. Skowronek, K. Leszczyńska, Kraków 2012.
- Bankowicz M., *Włoska tożsamość narodowa a kontekst europejski*, [w:] *Niemcy, Europa, świat. Studia międzynarodowe. Księga pamiątkowa poświęcona profesorowi Erhardowi Cziomerowi*, red. I. Stawowy-Kawka, Kraków 2007.
- Barber B., *Dżihad kontra McŚwiat*, przeł. H. Jankowska, Warszawa 2000, *Spectrum*.
- Benvenuto S., *La trappola dell'identità europea*, „Ideaione” 2004, nr 2.
- Bollati G., *L'Italiano. Il carattere nazionale come storia e come invenzione*, Torino 1996, *Biblioteca Studio*, 31.
- Bossi U., *Discorso di apertura di Congresso della Lega Lombarda*, Congresso Federale Ordinario, Pieve Emanuele, 8-10 II 1991, YouScribe, [online], <http://www.youscribe.com/catalogue/presse-et-revues/actualite-et-debat-de-societe/politique/congresso-federale-ordinario-pieve-emanuele-8-9-10-febbraio-1483993>.
- Bruno R., *Bossi in piazza: no all'Europa-Forcolandia*, „Corriere della Sera” 2001, 10 XII, [online], [http://archivistorico.corriere.it/2001/dicembre/10/Bossi\\_piazza\\_all\\_Europa\\_Forcolandia\\_co\\_0\\_01121010131.shtml](http://archivistorico.corriere.it/2001/dicembre/10/Bossi_piazza_all_Europa_Forcolandia_co_0_01121010131.shtml).
- Campani G., *Dalle minoranze agli immigrati. La questione del pluralismo culturale e religioso in Italia*, Milano 2008, *Storia Sociale dell'Educazione*, 25.
- Eco U., *Wymyślanie wrogów i inne teksty okolicznościowe*, przeł. A. Gołębiowska, T. Kwiecień, Poznań 2011.
- Festa dei Popoli Padani, Venezia 2011*, YouTube, 18 IX 2011, [online] <http://www.youtube.com/watch?v=wq7hqRUCWZc>.

<sup>127</sup> *Intervento del segretario federale, on. Umberto Bossi, sabato 28 marzo 1998*, s. 13, YouScribe, [online] <http://www.youscribe.com/catalogue/presse-et-revues/actualite-et-debat-de-societe/politique/intervento-del-segretario-federale-on-umberto-1484038>, 15 X 2013.

- Filippi S., *La conversione del „celtico” Bossi: dal dio Po alla messa di Ratzinger*, „Il Giornale” 2012, 4 VI.
- Forcalandia, Słownik Treccani, [online] [http://www.treccani.it/vocabolario/forcalandia\\_\(Neologismi\)](http://www.treccani.it/vocabolario/forcalandia_(Neologismi)).
- Gangemi G., *Federalismo e secessionismo nel dibattito politico-culturale italiano*, [w:] *Altre Italie. Identità nazionale e Regioni a statuto speciale*, red. G. Nevola, Roma 2003, *Biblioteca di testi e studi*, 221. *Studi Politici*.
- Golemo K., *Dinamica świadomości regionalnej, narodowej i ponadnarodowej w Italii, od ruchów włoskiego Risorgimento po czasy współczesne*, [w:] *Wzory wielokulturowości we współczesnym świecie*, red. K. Golemo, T. Paleczny, E. Wiącek, Kraków 2006.
- Golemo K., *Medialna zabawa w epoce Berlusconi. Włoska telewizja między rozrywką a polityką*, [w:] *Kultura zabawy*, red. T. Paleczny, R. Kantor, M. Banaszekiewicz, Kraków 2012, *Varia Culturalia*.
- Golemo K., *Zielone słońce Alp. Padania między mitem a rzeczywistością*, [w:] *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje*, red. taż, Kraków 2013, *Societas*, 72.
- Hull G., *La lingua padanese*, *Veja.it*, 7 VI 2012, [on-line] <http://www.veja.it/2012/06/07/la-lingua-padana-o-padanese-prima-parte/>.
- Intervento del segretario federale, on. Umberto Bossi, sabato 28 marzo 1998*, YouScribe, [online] <http://www.youscribe.com/catalogue/presse-et-revues/actualite-et-debat-de-societe/politique/intervento-del-segretario-federale-on-umberto-1484038>.
- Jeziński M., *Teoria w praktyce czy praktyka w teorii? O metodologicznych aspektach badań nad marketingiem politycznym*, „*Studia Politologiczne*” 2012, Vol. 24.
- Jędrzyk M., *Prowokator na tronie*, „*Gazeta Wyborcza*” 2007, 8 IX.
- Kapuściński R., *Lapidaria*, Warszawa 2007.
- Konstytucja Republiki Włoskiej*, [online] <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/wlochy.html>.
- La Lega e la „secessione morbida”: „Faremo come la Cecoslovacchia”*, *Italia – il Secolo XIX*, 4 XII 2011, [online] [http://www.ilsecoloxix.it/p/italia/2011/12/04/AOJ8KhSB-secessione\\_cecoslovacchia\\_morbida.shtml](http://www.ilsecoloxix.it/p/italia/2011/12/04/AOJ8KhSB-secessione_cecoslovacchia_morbida.shtml).
- Mainardi R., *L’Italia delle regioni. Il Nord e la Padania*, Milano 1998
- Manconi L., *Campanilismo*, [w:] *Bianco, rosso e verde. L’identità degli italiani*, red. G. Calcagno, Roma 1993, *Nero su Bianco*, 7.
- Manzo C., Stefanini P., *Pontida story I: „Forza Di Pietro” e „Berluskaiser”*, *Linkiesta*, 15 VI 2011, [online] <http://www.linkiesta.it/pontida-story-1-forza-di-pietro-e-berluskaiser>.
- Miglio G., Veneziani M., *Padania, Italia. Lo stato nazionale è soltanto in crisi o non è mai esistito?*, Firenze 1997, *Contrappunto*, 4.
- Putnam R., *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, przeł. J. Szacki, Kraków 1995, *Demokracja*.
- Rosaspina E., *Un rito celtico per le prime nozze padane*, „*Corriere della Sera*” 1998, 21 IX, [online] [http://archivistorico.corriere.it/1998/settembre/21/rito\\_celtico\\_per\\_prime\\_nozze\\_co\\_0\\_98092113405.shtml](http://archivistorico.corriere.it/1998/settembre/21/rito_celtico_per_prime_nozze_co_0_98092113405.shtml).
- Statut Ligi Północnej z 2012 r., [online] <http://www.leganord.org/index.php/il-movimento/lo-statuto-della-lega-nord>.

- Struska D., *Między unitaryzmem a federalizmem. Ewolucja współczesnej myśli i praktyki ustrojowej Włoch*, Warszawa 2008.
- Tornielli A., *Il Carroccio prega il dio Po ma non tradisce la Chiesa*, il Giornale.it, 23 VIII 2009, [online] <http://www.ilgiornale.it/news/carroccio-prega-dio-po-non-tradisce-chiesa.html>.
- Tradycja wynaleziona*, red. E. Habsbawm, T. Ranger, przeł. M. Godyń, F. Godyń, Kraków 2008, *Cultura*.
- L'ultima provocazione di Calderoli: „Contro la moschea un maiale day”*, „La Stampa” 2007, 13 IX, [online] <http://www1.lastampa.it/redazione/cmsSezioni/politica/200709articoli/25709girata.asp>.
- Venezia 2012, Bossi: Padania libera!*, YouTube, 7 X 2012, [online] <http://www.youtube.com/watch?v=G1eab6RF6GI>.
- Vignette, 11 morti durante la protesta davanti al consolato italiano di Bengasi*, la Repubblica it, 17 II 2006, [online], <http://www.repubblica.it/2006/b/sezioni/esteri/moriente33/moriente33/moriente33.html>.
- Zaslave A., *Exclusion, Community, and a Populist Political Economy: The Radical Right as an Anti-Globalization Movement*, „Comparative European Politics” 2008, nr 6, [online] <http://dx.doi.org/10.1057/palgrave.cep.6110126>.

---

**Dr Karolina GOLEMO** – socjolożka kultury, adiunkt w Zakładzie Polityki Etnokulturowej w Instytucie Studiów Międzykulturowych UJ. Jej zainteresowania naukowe dotyczą takich obszarów, jak: kultura i społeczeństwo Włoch i Hiszpanii, stereotypizacja w mediach i kulturze symbolicznej, migracje a twórczość artystyczna. Opublikowała m.in. *Obraz Polski i Polaków we Włoszech. Poglądy, oceny, opinie* (2010) oraz *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje* (red., 2013). Obecnie prowadzi badania nad tożsamością i modelami integracji dzieci imigrantów w Katalonii, a także nad rolą muzyki w społeczności młodego pokolenia Kabowerdeńczyków żyjących w Lizbonie.